

Korzon, Andrzej

Polska 1957 i 1958 r. w oczach Moskwy

Dzieje Najnowsze 34/1, 185-190

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Andrzej Korzon

Warszawa

Polska 1957 i 1958 r. w oczach Moskwy

W poprzednim tekście starałem się przedstawić, jak nadzwyczaj krytyczny stosunek władz brytyjskich do Polski Ludowej, wyrażany przez urzędników Foreign Office, zmieniał się od Października 1956 r. na znacznie bardziej pozytywny. Poniżej zaś prezentuję kolejny dokument z czerwca 1957 r., z zespołu KC PZPR w Archiwum Akt Nowych (sygn. XI A/75 s. 216–220) mówiący o tym, jak w Moskwie nastąpiła wobec PRL zmiana w odwrotnym kierunku, jak chłodno Moskwa odnosiła się do popaździernikowej Polski. Odnotowanie tej niechęci jest tym bardziej ważne, iż demonstrowanie jej za pośrednictwem prasy stanowiło środek nacisku na władze w Warszawie. Obszerniej o różnych tego rodzaju sygnałach Moskwy pisał amb. Tadeusz Gede w raporcie za 1957 r.¹

Drugi natomiast publikowany tu dokument dotyczy wydarzeń z 1958 r., a przechowywany jest w Archiwum MSZ pod sygn. z. 7, w. 2 t. 14, s. 122. Pokazuje on, z jak wielką podejrzliwością i niepokojem Moskwa obserwowała rozwój kontaktów Polski z Zachodem, w tym wypadku z Wielką Brytanią i USA. Nawet tak pogardliwie potraktowany przez Winiewicza eksport polskich bekonów do Zjednoczonego Królestwa wzbudzał wyraźne zainteresowanie I sekretarza Ambasady ZSRR. Widocznie on i jego przełożeni wierzyli w możliwość prowadzenia dyplomacji bekonowej i uważali PRL za niepewnego partnera.

Te m.in. dokumenty skłaniają do refleksji, czy nie miał racji amb. Berthoud, protestując przeciwko określeniu Polski przez członków rządu brytyjskiego mianem kraju satelickiego.

¹ „Dzieje Najnowsze” 1999, nr 4, s. 124–139.

1.

Czerwiec 1957, Moskwa, Informacja Ambasady PRL w Moskwie o stanowisku prasy radzieckiej wobec Polski

Materiały o Polsce w prasie radzieckiej, zarówno centralnej, jak i terenowej, ukazują się rzadko i w nieporównanie mniejszej niż poprzednio ilości. Inny niż dawniej jest także krąg tematów poruszanych w materiałach dotyczących Polski.

Od października ub. r. w żadnym z dzienników czy czasopism radzieckich nie ukazał się choćby jeden artykuł, ujmujący w sposób ogólny nową sytuację wewnętrzną w Polsce. Ukazały się natomiast dobrze znane artykuły w „Prawdzie” i „Komuniście”² — wyrażające raczej niepokój w stosunku do niektórych wydarzeń w Polsce, lub też ustosunkowujące się do dyskusji w prasie polskiej. Jeśli nawet dodać, że opublikowano streszczenie dyrektyw w sprawie polityki rolnej i późniejsze przemówienia towarzysza Gomułki — to jednak czytelnik radziecki nie otrzymał rzetelnej informacji i wskutek tego pogląd na sprawy polskie i ich zrozumienie kształtuje się na podstawie tych niepełnych informacji prasowych. Należy przy tym zaznaczyć, że artykuły o charakterze politycznym w prasie radzieckiej cieszą się u przeciętnego obywatela dość dużym autorytetem. Wyrażona więc na łamach danej gazety opinia na określony temat — staje się później opinią wielu jej czytelników.

Materiały o Polsce, zamieszczane w ostatnim okresie w prasie centralnej dotyczyły przede wszystkim tych spraw, które napotykały w kraju na trudności i których rozwój od października uległ zmianom, a więc — sprawy wsi, dyskusje w prasie polskiej, sytuacja w ruchu młodzieżowym. Tym ostatnim szczególnie zainteresowanie wykazała „Komsomolska Prawda” w okresie zjazdu ZMS-u³. Gazeta ta opublikowała szereg korespondencji z Warszawy, w których prawie wcale nie posługiwano się cytatami z prasy polskiej. Korespondencje te chociaż występowały głównie w obronie dorobku ZMP — zapełniły lukę, jaka wytworzyła się w tej gazecie w zakresie informacji o ruchu młodzieżowym w Polsce. Z tego punktu widzenia należy uznać je za pozytywne.

Sprawy polskie stały się jednak obecnie chyba znacznie trudniejsze dla prasy radzieckiej. Trudno dziś spotkać artykuł, ujmujący sielankowo jakikolwiek problem współczesnej Polski. Wprawdzie wszędzie i przy każdej okazji mówi się i pisze o Polsce jako o jednym z krajów obozu socjalistycznego — ale zachowuje się przy tym pewną, może mało dostrzegalną rezerwę, której nie stosuje się w odniesieniu do innych krajów demokracji ludowej — z wyjątkiem Jugosławii. O Jugosławii nie pisze się prawie wcale. Z wyjątkiem dawnych artykułów polemicznych — nowe materiały na temat Jugosławii i jej problemów nie ukazały się.

Należy podkreślić, że w takiej sytuacji duże znaczenie miało opublikowanie w gazetach centralnych przemówień towarzysza Gomułki na naradzie aktywu w Warszawie⁴ oraz stresz-

² Były to zapewne: artykuł A. Łukawieca, *Prasa polska w walce z rewizjonizmem*, w: „Prawda” 6 IV 1957 oraz I. Pomielowa, *Rozwój socjalizmu i internacjonalizm proletariacki*, w: „Kommunist” 1957, nr 1; „Nowe Drogi” 1956, nr 11–12. Ten ostatni polemizował z artykułem J. Wiatra, *Kryzys internacjonalizmu?*, „Nowe Drogi” 1956, nr 2.

³ I Konstytucyjny Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej odbył się w dniach 25–27 kwietnia 1957 r. Przemówienie wygłosił m.in. Gomułka. Dyrektywy w sprawie polityki rolnej KC PZPR i NK ZSL opublikowano na początku stycznia 1957 r.

⁴ Narada centralnego aktywu PZPR odbyła się 17 kwietnia 1957 r.

czenia referatu, wygłoszonego na IX Plenum⁵. Streszczenie, opublikowane w „Prawdzie” pomija jednak istotne fragmenty przemówienia, dotyczące przede wszystkim odrębności historycznych i właściwości narodowych polskiej drogi do socjalizmu. Fakt, że w gazetach, które są bardziej dostępne, niż czasopisma — opublikowano nie wszystkie najważniejsze ustępy referatu — wskazują na pewną tendencyjność.

Jeszcze bardziej charakterystycznym jest fakt, że w materiałach dotyczących Polski przeważnie unika się wszelkich komentarzy, względnie uogólnień. Spotyka się natomiast, i to bardzo często, powoływanie się autora na rozmówcę lub inne źródło informacji. Autorzy korespondencji przekazują jak najmniej osobistych impresji.

To właśnie decyduje zapewne o tym, że częściej zamieszcza się wszelkiego rodzaju drobne informacje, głównie agencyjne. Jest to o tyle dogodniejsze, że donosząc o fakcie nie jest się zmuszonym do komentowania go. Informacji i notatek tego rodzaju publikuje się nieco więcej, chociaż można zakwestionować słusność ich doboru. Pierwszeństwo mają zawsze informacje związane w ten, lub inny sposób, z ZSRR. Nie spotyka się informacji na temat takich wydarzeń w Polsce, które można nazwać „drażliwymi”.

Ciekawym do zanotowania jest fakt, że na łamy prasy centralnej przedostał się pełny tekst przemówienia Ambasadora towarzysza Gede z okazji 12 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego. Cała prasa centralna zamieściła także z okazji tej rocznicy okolicznościowe wzmianki. Były one bardzo krótkie i choć niektóre z nich wzbogacono zdjęciami — nie wносиły nic nowego.

Bardzo uboga pod względem informacji międzynarodowej, a tym bardziej polskiej, jest prasa terenowa. Należy wydzielić z niej jednak gazety republikańskie — „Prawdę Ukrainy” i „Sowiecką Białoruś” oraz gazety centralne republik nadbałtyckich. Gazety te mimo bliskiego sąsiedztwa z Polską traktują sprawy polskie raczej marginesowo i nie piszą o Polsce więcej niż centralna prasa moskiewska.

W najważniejszych gazetach obwodowych szersze materiały lub informacje o Polsce publikuje się tylko z okazji którejsz z rocznic itp. Ostatnio np. z okazji Dni Leninowskich w kilku z nich zamieszczono artykuły o muzeach leninowskich w Polsce i o przebiegu obchodów. W marcu i kwietniu br. kilka gazet obwodowych opublikowało korespondencję radzieckich dziennikarzy z Polski. Głównym tematem tych korespondencji były sprawy wsi polskiej. Tak np. gazeta „Życie Kolchozowe” w Mołodecznie (BSRR) zamieściła dwie korespondencje A. Łukowca pt. „Chłopskie troski” i „Ważne zadania” traktujące o sytuacji na wsi brzeskiej (Krakowskie). W gazecie „Nariana–Wynder” (Narian–Mar) zamieszczono korespondencję U. Żukowina — „W polskiej spółdzielni produkcyjnej”. Autor korespondencji pisze o spółdzielni „1 Maja” w powiecie Oborniki (Poznańskie), która mimo licznych ataków nie uległa rozwiązaniu.

Wśród innych gazeta które sporadycznie publikują informacje, głównie TASS o Polsce wymienić należy — „Kazachstańską Prawdę” i „Batumskij Raboczij”.

Warto zaznaczyć, że gazety centralne i republikańskie oraz pewna ilość gazet obwodowych otrzymuje systematycznie rozsyłane przez Ambasadę biuletyny PAP-owskie i dlatego są naszym zdaniem dostatecznie zorientowane w sprawach polskich. Wydaje się, że biuletyny te służą jako materiał informacyjny dla redakcji i są pilnie studiowane — zawartych w nich informacji jednak się nie publikuje.

⁵ IX Plenum KC PZPR odbyło się w dniach 15–18 maja 1957 r. Najistotniejszy w wygłoszonym wówczas referacie Gomułki był atak na rewizjonizm, choć krytykował on także dogmatyzm.

Redakcje gazet moskiewskich zwracają się niekiedy do Ambasady o pomoc w nawiązaniu kontaktów i wymiany materiałowej z ich odpowiednikami w Polsce, o wyszukiwanie korespondentów z Polski, względnie o dostarczenie konkretnego artykułu. W takim wypadku niewiele możemy pomóc, ponieważ zorganizowanie artykułu na konkretny temat w kraju trwa bardzo długo i z reguły otrzymujemy go już zdezaktualizowanym.

Jak wynika, z niezliczonych [sic!] wprowadzie rozmów, prawdopodobnie udałoby się zorganizować wymianę kolumn między niektórymi gazetami moskiewskimi i warszawskimi. Sugestię taką wysunęła niedawno redakcja „Moskiewskiej Prawdy” — organu Moskiewskiego Komitetu Obwodowego KPZR. Kierownik działu międzynarodowego tej gazety — Kafman — wyraził nawet gotowość wstępnego omówienia tej sprawy. Dochodzą jednak głosy, że „Trybuna Mazowiecka”, która mogłaby być partnerem „Moskiewskiej Prawdy” niezbyt przychylnie przyjęła tę propozycję.

Po omówieniu i uzgodnieniu tej sprawy z gazetami krajowymi można by kwestię takiej wymiany przedstawić i zaproponować innym redakcjom. Wymianę kolumn należałoby ocenić pozytywnie, jeżeli uwzględni się skąpą ilość wiadomości o Polsce w prasie radzieckiej.

Należy także wspomnieć, że w toku rozmów z towarzyszami radzieckimi na temat prasy wysuwane jest czasem pytanie — dlaczego prasa polska zamieszcza materiały o Związku Radzieckim, przekazywane przez agencje i gazety zachodnie? Stwierdza się przy tym, że są to przeważnie materiały negatywne. Fakt ten wywołuje ich niezadowolenie, którego zresztą nie ukrywają. M. in. daje się zauważyć, że usiłują zwrócić w ten sposób uwagę na to, że mogliby temu zapobiec nasi korespondenci, akredytowani w Moskwie.

Wydaje się także, że okres dyskusji o prasie polskiej i jej kierunkach, który w ZSRR skupił się głównie na polskiej prasie literackiej i miesięczniku „Polska” — przeszedł w stadium głębszych rozważań. Odnosi się to szczególnie do sprawy dyskusji, jaka toczyła się wokół miesięcznika „Polska”⁶. Jak wskazuje ostatnia wypowiedź Nikity Chruszczowa, możliwe są tylko dwie alternatywy — albo nie będzie w nim żadnych, nawet najmniejszych akcentów „antyradzieckich”, na czym polega główny dotychczasowy zarzut w stosunku do „Polski”, albo też dalsze jego rozpowszechnianie będzie niemożliwe. Według relacji naszych dziennikarzy Chruszczow stwierdził to bardzo wyraźnie. Opowiadając mianowicie o tym, że kiedy pracownik, referujący mu przegląd prasy polskiej, doniósł, że „Polska” zamieszcza materiały antyradzieckie — Chruszczow stwierdził, że odpowiedział mu pytaniem: dlaczego w takim razie kupują to czasopismo?

Pobyć delegacji dziennikarzy polskich w ZSRR był także zapewne jednym z przemyślanych przedsięwzięć i oczekuje się po nim nie doraźnych, lecz długofalowych rezultatów.

Jednocześnie zwracamy uwagę na ostatni numer „Polski” (Польша) Nr 3–/31/ — 4/32/1957. Był on poddany bardzo ostrej krytyce ze strony tow. Chruszczowa, który zwrócił uwagę na artykuł i rysunki Barbary Jenszer (str. 27, 28, 29). Szczególnie oburzał się na stronę 29, używając bardzo dosadnych słów dla określenia walorów artystycznych tego „dzieła”. Poza

⁶ „Polsza” — rosyjska wersja ilustrowanego miesięcznika „Polska” przeznaczonego dla odbiorców zagranicznych, wydawanego w Warszawie w latach 1954–1981, a następnie do 1990 r. jako kwartalnik. Ukazywał się w kilku językach. W 1958 r. redakcja rosyjska usamodzielniała się i wydawała miesięcznik pod tym samym tytułem — „Polsza”. Było to zgodne z sugestiami Ambasady PRL w Moskwie, która w raporcie amb. Gedego za 1957 r. stwierdzała, że w „dotychczasowej formie miesięcznik ten uzyskuje efekty odwrotne do tych jakie powinien spełniać”. („Dzieje Najnowsze” 1999, nr 4, s. 132).

tym bardzo ujemnie ocenił plakat ze strony 25. Uważa, że z takimi bohomazami nie wolno nam wychodzić za granicę, bo jest to oczernianie polskiej sztuki⁷.

* * *

Zarówno w prasie centralnej, jak i terenowej, nie ukazały się żadne komentarze lub wypowiedzi na temat referatu tow. Gomułki i Uchwał IX Plenum.

Najobszerniejsze streszczenie referatu i uchwał opublikowała „Prawda” (19 i 22 V). Z większymi skrótami wspomniane materiały opublikowały — „Trud”, „Izwestia”, „Krasnaja Zwiezda”.

„Sowietskaja Rossija” zamieściła tylko streszczenie uchwał. „Moskiewska Prawda” w notatce z 22 maja wspomina tylko o podjęciu uchwały w sprawie odpowiedzialności partyjnej za wypaczenia w organach bezpieczeństwa publicznego.

Najwcześniej, bo już 18 maja streszczenie referatu tow. Gomułki opublikowała „Sowietskaja Białoruś”.

Z prasy centralnej jedynie „Komsomolska Prawda” nie opublikowała żadnych materiałów; ani nawet informacji o IX Plenum⁸.

Opracował: R. Zięba

2.

1958. 09. 18, Warszawa, Notatka
z rozmowy dyrektora departamentu w MSZ B. Jelenia
z I sekretarzem Ambasady ZSRR tow. Stiepanowem

Przyjąłem tow. Stiepanowa na jego prośbę. W rozmowie poruszył on następujące sprawy:
1. Zapytał, czy mógłbym poinformować go, jakie sprawy były poruszone w rozmowie tow. Rapackiego z Selvyn Lloydem.

Wyjaśniłem że tow. Rapacki zatrzymał się w Londynie przejazdem na Sesję ONZ. Okazję wykorzystał dla poznania naszej Ambasady. Wizyta złożona Selvyn Lloydowi nosiła charakter kurtuazyjny. Nie otrzymaliśmy jeszcze od tow. Rapackiego relacji o jej przebiegu.

2. Przy okazji Stiepanow zapytał, jak przedstawia się sprawa eksportu bekonów do Anglii, z prasy wiadomo mu że mamy trudności w tym zakresie. Wyjaśniłem jak sprawa wygląda, potwierdzając, że oczywiście zależy nam na zwiększeniu tego eksportu.

3. Stiepanow zapytał dalej, czy przyjedzie do nas Gaitskell, słyszał bowiem, że przyjazd ten był przewidziany. Odpowiedziałem, że Gaitskell miał faktycznie być w Polsce jako gość PISM-u. G. odwołał swój przyjazd i sprawa jest obecnie w zawieszeniu.

⁷ Trudno ustalić, w czym doszukano się tych antyradzieckich akcentów i co tak oburzyło Chruszczowa w rysunkach Barbary Jenszer określonych w komentującym jej twórczość artykule K. T. Toeplitza, również skrytykowanym przez I sekretarza KPZR, jako ekspresjonistyczne. Autorem skrytykowanego przez Chruszczowa plakatu był Henryk Tomaszewski. Plakat ten uzyskał I nagrodę na festiwalu w Wiedniu w styczniu 1957 r. Uwagi te wypowiedział Chruszczow podczas spotkania z dziennikarzami polskimi 15 maja 1957 r. w Moskwie.

⁸ Informacja ta jest niedatowana. Pismo przewodnie do niej skierowane do KC PZPR, podpisane przez dyrektora generalnego w MSZ — Marię Wierną, nosi datę 18 czerwca 1957 r.

4. Stiepanow zapytał też, czy będziemy w tym roku prowadzili rokowania gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi. Odpowiedziałem, że w chwili obecnej ciągle załatwiamy zakupy w ramach umowy z lutego br.

Co do sprawy ewentualnego przystąpienia do nowych rokowań nie ma jeszcze decyzji.

B. Jeleń

Otrzymują:

Tow. Min. Naszkowski

Tow. Min. Winiewicz

Tow. Amb. Wierna

Tow. Amb. Ogrodziński

Tow. Dyr. Wilski

Tow. Dyr. Cywiak

Tow. Trojanowski — do wiadomości

a/a/

proszę wysłać odpis tow. Gedemu
do wiadomości

30. IX.

(podpisy nieczytelne)